Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 1

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7192. Lwów, poniedziałek, 22 września 1924. Rok XV.

Gruzja pławi się dalej w krwi!

Tyflis wzięty przez wojska czerwone. — 600 patrjotów gruzińskich dało życie za wolność. — Nowe napady bandyckie na pogranicze. — Konrad Hötzendorf umierający.

Drożyzna.

Lwów, 20 września.

Mówiono o niej wiele w czasach inflacji, jakkolwiek wówczas była w znacznej części złudą, wywołaną przez komeci ogon zer w cenach.

Dziś mamy doskonały pieniądz, inflacja i jej godna siostrzyczka dewaluacja wyparte zostały szczęśliwie za siódmą górę i siódmą rzekę. Nie poszła jednak z niemi drożyzna. Przeciwnie: pozostała i coraz energiczniej dobiera nam się do skóry.

Plaga ta zresztą nietylko nas gnębi. Stała się ona poprostu światową bolączką. Najbogatsze nawet państwa nie zdołały opanować tej wiedźmy. W wyższym jeszcze stopniu niż u nas sroży się drożyzna w Ameryce, ciśnie za gardło Anglję, daje powód do utyskiwań we Francji, krzewi się pod os'oną franka szwajcarskiego, zatruwa życie Włochom.

Mamy więc w niej do czynienia ze złem powszechnem, które spadło na świat w następstwie wojny. Zasadnicza przyczyna tkwi w tem prawdopodobnie, że za wiele dóbr poszło w niwecz pod okrwawionym młotem Marsa, wyczerpanie zaś, nieuchronny skutek wojny, wpłynęło ujemnie na rozmach wytwórczości.

Przewrót socjalny również przyczynił się niemało do tego stanu rzeczy. Za wiele energji zużywa się na walkę klas, za mało na podniesienie produkcji.

Na tle owych anormalnych stosunków, uprawia haniebne swe rzemiosło rozbujała zbrodnicza spekulacja, wytężająca wszystkie siły w tym celu, by z nieustannego wrzenia, ze zmienności stosunków wyciągnąć jak najwięcej korzyści dla siebie.

Ustawodawstwo — u nas przynajmniej — bezsilnem okazuje się wobec naporu drożyzny. Aparat jej nazbyt jest skomplikowany. Gdy uda się sparaliżować jeden z jej czynników, pozostałe obejmują funkcję wyłączonego i zatrzymują machinę drożyzny nadal w ruchu. Tylko uzdrowienie całokształtu życia ekonomicznego, a więc zaczopowanie wszystkich źródeł, z których spływu tęczy się ów nieszczęsny strumień drożyzny, może przyniesie radykalną i trwałą poprawę. To jednakże da się uzyskać chyba przy współdziałaniu wszystkich czynników, mających wpływ na ogólną sytuację ekonomiczną, a więc nie zawisło nawet od najgorliwszych nawet zabiegów jednego państwa, jednej partji politycznej, jednej klasy społecznej.

Sytuacja staje się tem rozpaczliwszą, gdy drożyźnie przyjdą w pomoc jeszcze żywioły, gdy klęski elementarne uszczuplą źródło zasobów koniecznych dla życia. W roku bieżącym spotyka to właśnie Polskę, której szpichlerz, wschodnie połacie państwa, skutkiem nieurodzaju nie będzie w stanie zaspokoić potrzeb ludności. To, co się czyta i słyszy o wyniku tegorocznych zbiorów, przejmować musi ciężką troską. Już dawno tak źle nie było. Zboże nietylko dało plon znikomy, lecz nadto jego jakość zawiodła najskromniejsze nawet oczekiwania. Wiceprezes T. K. Z. w wywiadzie użyczonym naszemu współpracownikowi nazwał nieurodzaj tegoroczny klęską, jakiej nasze pokolenia nie pamiętają. Łatwo wysnuć stąd wnioski co do jutra, które nas czeka...

Czy jednak z założonemi rękami czekać zmiłowania Opatrzności? Skoro idą przeciwko nam znowu złe czasy, to należy się uzbroić nietylko w cierpliwość, lecz także w pozytywne środki zaradcze, by przetrwać ów okres z możliwie najmniejszą szkodą i udręką.

Ciężkie obowiązki wkłada ta sytuacja na Rząd. Jego przezorność i energia stają wobec nielada egzaminu. Społeczeństwo ufa, że dadzą mu radę.

Łatwe to nie będzie, ale jest konieczne. Z kwestją chleba łączy się przecież tyle innych najżywotniejszych problemów życia państwowego!

A jesteśmy osaczeni wrogami, a pod własnym nawet dachem mamy sporo czyhających tylko na to, by Polsce powinęła się noga! Rząd winien więc uświadomić sobie, że dzisiaj walka z drożyzną, to walka o ład i spokój wewnątrz Państwa, a o bezpieczeństwo zewnątrz.

—o—

Tyflis wzięty!

600 PATRJOTÓW GRUZIŃSKICH DAŁO ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ...

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. września. (Z). Wedle ostatnich depesz, nadesłanych przez Paryż z Moskwy, bolszewicy po krwawej walce zajęli Tyflis, gdzie wymordowano „dla przykładu" wybitniejszych obywateli. Linja telegraficzna z Moskwy przez Tyflis do Konstantynopola, która była przerwana, znowu funkcjonuje. Bolszewicy w pospiesznych marszach ściągają w okolice Tyflisu w wielkiej ilości tanki, aeroplany i auta pancerne.

Nowe napady bandyckie na kresach.

Bandyci zostali przepłoszeni. — Zamordowanie obywatela Polaka.

(Telefonem od naszego koresp.)

Pogranicze polsko-sow., 20 września.

Onegdaj o godzinie 21 dokonano zbrojnego napadu na folwark Grabowszczyzna gminy Cyryńskiej, powiatu Nowogródzkiego, własność pp. Sewasblelicz ów. 8 bandytów uzbrojonych w karabiny wtargnęło do dworu. Spotkali się jednak z oporem, ze strony p. Sewasblelicza, który z dubeltówki postrzelił jednego bandytę. Przestraszeni bandyci porwali rannego i nic nie zrabowawszy uciekli. Natychmiast zarządzony pościg policji doprowadził do aresztowania rannego bandyty. Policja jest na tropie innych.

W tych dniach na drodze Juraciszki—Traby, zastrzelony został z zasadzki p. Sikorski właściciel majątku Bokszyszki o godzinie 24. gdy wracał powozem do domu. Furman zaciąwszy konie uciekł bandytom. Zarządzono pościg. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że był to akt zemsty osobistej.

Wojna węglowa.

MOŻE KONSUMENCI WYGRAJĄ W NIEJ POWAŻNĄ ZNIŻKĘ CEN WĘGLA.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20. września. (Z). W kołach przemysłowych górnośląskich stwierdzają, że na rynkach **środkowo - europejskich rozpoczęła się silna konkurencja między węglem polskim, niemieckim, angielskim i czeskim.** Polski śląski węgiel potaniał, potaniał również i węgiel niemiecki. Anglja dla swego węgla obniżyła frachty okrętowe do Tryjestu i buduje w porcie tryjesteńskim olbrzymie magazyny na węgiel. Także czesko-słowacki węgiel przystosował się do niższych cen na rynkach środkowo-europejskich. **Przemysł węglowy w Anglji przechodzi kryzys, co nie jest obojętnem naturalnie dla przemysłu górnośląskiego. Niektóre kopalnie angielskie zostały zamknięte.**

—o—

Wystawa polska w Konstantynopolu.

EFEKTY GOSPODARCZE SĄ DOSKONAŁE.

Kontantynopol, 20. września. (Tel. G. P.). Zainteresowanie wystawą wzrasta z dniem każdym. Część eksponatów została rozsprzedana w trzech pierwszych dniach wystawy. **Firmy polskie otrzymały duże zamówienia, przeważnie z działu maszyn ciężkich i rolniczych, oraz platerów i szczotek. Dokonano szeregu poważniejszych tranzakcji.** Inne tranzakcje są w toku. Prasa miejscowa jest usposobiona przychylnie. **Szereg firm utworzyło na miejscu stale przedstawicielstwa.** Dzienna frekwencja na wystawie wynosi kilka tysięcy osób. W bankiecie wydanym dnia 14. bm. przez Izbę handlową turecką wzięło udział około 50 Polaków, przemysłowców i dziennikarzy. Hussin bej i Chorzewski wymienili toasty, nacechowane przyjaznemi uczuciami.

—o—

WZMOCNIENIA BRZEGU POLSKIEGO.

Warszawa, 20. września. (Z). Podjęte w swoim czasie prace nad wzmocnieniem brzegu morskiego polskiego, są kontynuowane w dalszym ciągu. Obecnie odbywa się wbijanie palów wzdłuż wybrzeża, ażeby zabezpieczyć to wybrzeże przed niespodziankami, jak np. w r. ub., kiedy to do wody wpadła jedna z chat rybackich. — W niektórych punktach zakłada się konstrukcje drewniane i betonowe.

„WIELKI WSCHÓD" WŁOSKI PROTESTUJE PRZECIW GWAŁTOM FASZYSTÓW.

Berlin, 20. września. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Rzymu, że **Wielki mistrz włoskich lóż masońskich zwrócił się do Mussolini'ego z ostrym protestem w sprawie bezkarnego rozgromienia kilku lóż.**

Napad rabunkowy rumuńskich bandytów na terytorjum polskiem.

6 BANDYTÓW NA KONIACH WTARGNĘŁO W GRANICE POLSKI I UPROWADZIŁO 5 KONI GOSPODARZY WSI POGRANICZNEJ.

Kosów, we wrześniu.

Onegdaj około północy na przejeżdżającego gościńcem przez Stecową Pawła Uhryna z Kut Starych, pow. Kosów, napadło około 6-ciu **konnych jeźdźców**, którzy po sterroryzowaniu Uhryna, odprzęgli konia od wozu i **zbiegli przez pola w kierunku granicy rumuńskiej.** — Równocześnie tej samej nocy skradziono w Stecowej na szkodę Petra Sandulaka 1 parę koni, na szkodę Jana Tarnawskiego 1 konia i na doniesienie poszkodowanych posterunek policji państwowej w Stecowanych posterunek P. P. w Stecowej wdrożył natychmiast **pościg za sprawcami po śladach kopyt końskich aż do granicy rumuńskiej.**

Po porozumieniu się na granicy z placówką rumuńską i przepuszczeniu przez granicę, dowiedziano się od komendanta żandarmerji rumuńskiej z Jurzyńca, że konie niewiadomego pochodzenia w ilości 5 sztuk zostały przez mieszkańców wsi Jurzyńce przytrzymane, zaś sprawcy zbiegli. **Władze rumuńskie zezwoliły na wydanie i przeprowadzenie przez granicę owych koni,** które zostały następnie przez poszkodowanych rozpoznane i im zwrócone. **Jak stwierdzono, sprawcami powyższego rabunku i kradzieży są poddani rumuńscy.**

Dnia 19. sierpnia br. około godz. 22 wybuchł pożar w stodole Kazimierza Kamera, komisarza rządowego w Przeroślu.

Umiera jeden z tych, co zalali świat krwią...

SZEF SZTABU AUSTR. CONRAD VON HÖTZENDORF NA ŁOŻU ŚMIERCI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. września. (Z). **Z Wiednia donoszą, że mieszkający w Steyer były szef sztabu austriackiego w wielkiej wojnie światowej marszałek Conrad von Hötzendorff jest umierający.**

Fala nacjonalizmu wzbiera w Niemczech coraz wyżej!

GWAŁTOWNA MOWA LUDENDORFFA PRZECIW „REICHSTAGOWI".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. września. (Z). Z Monachjum donoszą, że wczoraj na posiedzeniu przemawiał znowu Ludendorff. **Mowa jego była gwałtowna, atakował on rząd niemiecki za przyjęcie planu Davesa.** Wśród głośnych oklasków **atakował Ludendorff również „Reichstag" i oświadczył, że i jego przyjaciele polityczni będą działali w kierunku zamknięcia „Reichstagu".**

II Zjazd okulistów polskich we Lwowie.

80 UCZESTNIKÓW ZE WSZYSTKICH DZIELNIC POLSKI. — POWITANIE ZJAZDU. — REFERATY.

Lwów, 21. września.

W piątek, 19, bm. w sali wykładowej Kliniki okulistycznej Uniwersytetu Jana Kazimierza rozpoczął swe obrady drugi Zjazd okulistów polskich przy udziale 80 uczestników ze wszystkich dzielnic. Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego prof. Bednarskiego i wyborze prezydjum (prezesem honorowym wybrano prof. Macheka), wygłosili przemówienia prof. Machek i Noiszewski, a następnie prof. Bednarski powitał najstarszego wiekiem członka Zjazdu, 83 lat liczącego dra Zagórskiego z Rzeszowa, powstańca weterana z r. 1863, byłego asystenta kliniki ocznej w Bazylei. Po przystąpieniu do porządku dziennego wygłosili wykłady: prof. Kapuściński z Poznania o „teorji i patogenezie jaskry prostej", a prof. Majewski z Krakowa o „leczeniu jaskry prostej". W drugim dniu Zjazdu wygłosił prof. Noiszewski z Warszawy referat o ujednostajnieniu oznaczania ostrości wzroku ze specjalnem uwzględnieniem metod, używanych w wojsku z dr. Żołędziowskim z Warszawy jako korreferentem. Pozatem wygłoszono 50 wykładów z rozmaitych dziedzin wiedzy okulistycznej, ilustrowanych obrazami świetlnymi i pokazami mikroskopowymi.

—o—

Ratowanie przemysłu.

PRZYWRÓCENIA KREDYTÓW NA ZAKUP SUROWCÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 20. września. (Z). Jak się dowiadujemy, **„Bank gospodarstwa krajowego" zamierza przywrócić niebawem dla głównych gałęzi przemysłu t. zw. kredyt remboursowy na zakupno surowca,** tak, jak to miało miejsce w dawniejszej P. K. K. P. Kredyty te mogłyby się poważnie przyczynić do złagodzenia obecnego przesilenia. Oczywiście „Bank gospodarstwa krajowego" musiałby rozciągnąć jak najsilniejszą kontrolę nad użyciem kredytów, gdyż doświadczenia dają bogaty materjał do studjów nad tem, jak nie należy prowadzić akcji kredytowej. Równocześnie **poczynił „Bank gospodarstwa krajowego" starania celem uzyskania zagranicznych kredytów. Krążą pogłoski, że koła finansowe Ameryki są skłonne udzielić Polsce 25 miljonów dolarów.**

—o—

NOWE WIELKIE UZDROJOWISKO W POLSCE.

Warszawa. (Tel. G. P.) Wieś Izdebna położona w okolicy górskiej, na pograniczu Małopolski, Śląska i Słowaczyzny ma być zamienione na uzdojowisko europejskie, eksploatowane przez Towarzystwo akcyjne, posiadające 10 milj. franków kapitału.

—o—

PRZYGOTOWANIA USTAWY WOJSKOWEJ.

Warszawa. (Tel. G. P.) Min. Sikorski odbył wczoraj konferencje z marsz. Sejmu Ratajem w sprawie projektu ustawy wojskowej, złożonej w Sejmie przez rząd.

Wojna w Chinach.

GUBERNATOR CZEK-JANG WALCZYĆ BĘDZIE DO UPADŁEGO Z KIANG-TSU.

Londyn, 20. września. (Tel. G. P.). Gubernator wojskowy Czekjang oświadczył wobec dziennikarzy angielskich, że mimo utraty dwóch trzecich części swoich wojsk, **jest zdecydowanym zbierać nowe siły i dalej walczyć przeciw Kiang-Tsu.**

Nowy Jork, 20 września. (Tel. G. P.) Radio. B. Wolfa. Według doniesień z Szangaju, front armji Czekjang, która broni Szangaju **zachwiał się pod naporem armji Kiang-Tsu.**

Londyn, 20 września. (Tel. G. P.) Naczelny komendant armji Czili Wu-Pei-Fu liczy na pewną klęskę armji Czekjang. Nagłe rozpadnięcie się tej armji może spowodować Tsen-Tsu-Lina do cofnięcia się do Mukdenu.

BOMBARDOWANIE OBCYCH OKRĘTÓW.

Pekin, 20 września. (Tel. G. P.) **Samolot armji Kiang-Tsu-Lina rzucił wczoraj bombę na dwa obce okręty wojenne**, stojące przed Cziang-Wang-Tao. Bomby nie wyrządziły szkody.

JAPONJA OSTRZEGA CHINY.

Londyn, 20 września. (Tel. G. P.) Gabinet japoński zajmował się sytuacją w Chinach i **wystosował ostrzeżenie, że będzie podjęta energiczna akcja, jeżeli Japończycy będą narażeni na jakiekolwiek szykany** w trzech wschodnich prowincjach Mandżurji względnie jeżeli zostanie stwierdzone niedozwolone wpływanie ze strony Chin na Koreę.

AMERYKA NIE INTERWENJUJE!

Wiedeń, 20 września. (Tel. G. P.) „N. W. Abend.“ w radjogramie z Nowego Jorku podaje, że **rząd amerykański zdecydował się nie interwenjować w Chinach**, gdyż życie i mienie obywateli amerykańskich jest tam dostatecznie chronione.

POLSKA MA CHINOM ZAPŁACIĆ 110 TYS. DOLAROW.

Warszawa, 20 września. (Tel. G. P) Chiny zwróciły się do **Polski z żądaniem zapłacenia 115 tys. dolarów za przewóz uchodźców z Dalekiego Wschodu** do Polski. Podobnej zapłaty zażądały Chiny również od Czechosłowacji, Serbji Rumunji i Łotwy.

—o—

Recepta na pokój.

8 GODZINNY DZIEŃ PRACY. — NIEMCY W LIDZE. — KASA MIĘDZYNARODOWA.

Paryż, 20. września. (Tel. G. P.) Donoszą z Londynu, że **kongres demokratyczny dla sprawy pokoju przyjął rezolucję, zalecającą utrzymanie 8-godzinnego dnia roboczego, dopuszczenie Niemiec do Ligi narodów i utworzenie międzynarodowej kasy dla ubezpieczenia przeciw klęskom o charakterze powszechnym.**

Prowokacją i czerezwyczajką.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 20. września. (Z). Przez Rygę donoszą z Moskwy, że **władze sowieckie przy pomocy prowokatorów z GPN, wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji robotniczej, mającej na celu przeprowadzenie szeregu strajków. W Moskwie dokonano masowych aresztowań robotników.** Także w niektórych miastach prowincjonalnych dokonano aresztowań w dzielnicach robotniczych.

Krwawe zaburzenia w Koszycach.

GWAŁTOWNE WALKI Z KOMUNISTAMI. — KILKADZIESIĄT RANNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. września. (Z). Z Koszyc donoszą, że **w czasie strajku robotników transportowych przyszło do krwawych zaburzeń. Komuniści pragnąc opanować sytuację, objęli „protektorat“ nad robotnikami i rozpoczęli walkę z policją, która chciała robotników rozpędzić. Musiano sprowadzić kawalerję, kilkadziesiąt osób zostało zranionych. Policja dokonała licznych aresztowań.**

Wojna domowa w Bułgarji szaleje!

Graz, 20. września. (Tel. G. P.) „Tagespost“ donosi z Sofji, że w ostatnich czasach **zamordowano w Bułgarji przeszło 300 osób, w tem 14 wojewodów.** Podczas walk domowych **600 osób** odniosło rany. — Nadto padło ofiarą wojny domowej **150 żołnierzy.**

Łotwa zaczyna się niepokoić!

MOŻE WRESZCIE ZROZUMIE, ŻE TYLKO POLSKA MOŻE BYĆ DLA NIEJ OPARCIEM!

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 20. września. (Z). Z Rygi donoszą: Wojskowe pismo łotewskie w obszernym artykule wstępnym z okazji manewrów floty niemieckiej i sowieckiej, wskazuje **na wielkie niebezpieczeństwo, jakie grozi Łotwie w razie rosyjsko-niemieckiego sojuszu na morzu i wzywa do uregulowania obrony wybrzeża łotewskiego.**

Lepsza słomiana zgoda...

TRUDNOŚCI JEDNAK NIE SĄ JESZCZE WYKLUCZONE.

Londyn, 20. września. (Tel. G. P). „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że **ostatnie wiadomości urzędowe o sporze włosko-egipskim brzmią uspokajająco. Między Rzymem a Cairem wymieniono noty, utrzymane w duchu przyjaznym.** Poseł włoski w Cairze zdołał rozproszyć obawy rządu egipskiego co do zamiarów rządu włoskiego. Mieszana komisja ustali tymczasową linję demarkacyjną koło Solum, jednakże może ona przy wykonaniu swego zadania **napotkać jeszcze na nieznaczne trudności.**

Obrady w Genewie toczą się dalej.

Sukces polskiego delegata w Lidze Narodów.

DELEGAT SOKAL OPRACOWAŁ W SPORNEJ SPRAWIE PROJEKT PRZYJĘTY JEDNOMYŚLNIE.

Genewa, 20. września. (Tel. G. P.). Delegat polski Franciszek Sokal został szczególnie wyróżniony przez piątą komisję Ligi Nar. W sprawie projektu wzajemnego ubezpieczenia narodów, dotkniętych katastrofami żywiołowemi, zwalczanego przez delegata Anglji, **wyłoniona podkomisja nie potrafiła doprowadzić do porozumienia.** Na wniosek del. Francji uchwalono prosić del. polskiego o wypracowanie nowego tekstu porozumienia. **Projekt opracowany przez Sokala został przyjęty jednomyślnie** przez całą komisję. **Komisja uchwaliła wyrazić p. Sokalowi uznanie** i wdzięczność za opracowanie wniosku.

LIGA NARODÓW O SPRAWIE GRUZIŃSKIEJ.

Geewa, 20. września. (Tel. G. P.) W czasie wczorajszych obrad komisji szóstej nad wnioskiem angielsko-francusko-belgijskim w sprawie wypadków w Gruzji, wskazywał **przewodniczący komisji Enkell, że Liga Narodów zgodnie z art. 15. paktu Ligi ma działać w kierunku utrwalenia pokoju. Wobec tego powinna Rada podjąć kroki odpowiadające obecnemu stanowi** rzeczy, a **państwa będące członkami Ligi powinne zaofiarować ze swej strony usługi dla pośredniczenia. Prof. Muria stwierdził, że** w danym razie nie zachodzi bynajmniej mieszanie się w wewnętrzne sprawy Rosji, **gdyż proponowana rezolucja nie porusza** wcale kwestii, czy Gruzja stanowi, czy też nie stanowi **Z. S. S. R., a tylko wypowiada pragnienia położenia kresu rozlewowi krwi.** nie przewidując przytem wdrożenia jakiejkolwiek bardziej realnej i czynnej akcji. **Również i w** Gruzji — kończył mówca — **nikt nie powinien się spodziewać**, by ze strony postronnych państw interwencję poparto siłą.

I ORMIANOM NALEŻY SIĘ MIEJSCE POD SŁOŃCEM.

Genewa, 20. sierpnia. (Tel. G. P.). W komisji dla spraw społecznych w toku dyskusji nad kredytami na uchodźców po przemówieniu kilku mówców Brucker (Belgia) podniósł myśl **utworzenia ośrodka narodowego dla Ormian.**

NANSEN PERTRAKTUJE Z NIEMCAMI.

Berlin, 20. września. (Tel. G. P.) „Vorwärts“ donosi z Genewy, że norweski delegat do Ligi Narodów Nansen pertraktował z kanclerzem dr Marxem w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. W tutejszych kołach niemieckich rozeszła się pogłoska, że z końcem przyszłego tygodnia Niemcy **postawią kandydaturę na członka Ligi Narodów.**

NIEMCY PO PRZYJĘCIU DO LIGI ŻĄDAĆ BĘDĄ OTWARCIA ARCHIWÓW TAJNYCH.

Londyn, 20. września. (Tel. G. P.). „D. Tel.“ podaje, że Niemcy bezpośrednio po wstąpieniu do Ligi Nar. zamierzają postawić wniosek w sprawie **natychmiastowego otwarcia przez wszystkie państwa archiwów tajnych** celem rozpoczęcia bezstronnych dochodzeń w sprawie stwierdzenia, kto ponosi winę wywołania wojny światowej.

CHINY GROŻĄ WYSTĄPIENIEM Z LIGI NARODÓW.

Genewa, 20 września. (Tel. G. P.) Delegat chiński przy Lidze Narodów otrzymał od swego rządu depeszę donoszącą, że parlament chiński wyraził ubolewanie, iż w Radzie Ligi Narodów **Azja nie posiada żadnego miejsca.** Jeżeli żądanie Chin co do miejsca w Radzie Ligi Narodów nie będzie uwzględnione, **Chiny wycofają się z Ligi Naroów.**

UKŁAD ARBITRAŻOWY MIĘDZY WŁOCHAMI I SZWAJCARJĄ.

Genewa, 20 września (Tel. G. P.) Po dziewięciodniowej przerwie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zgromadzania Ligi. Były premier włoski Salandra złożył oświadczenie, że **wczoraj podpisany został w Rzymie pomiędzy Szwajcarja a Włochami traktat przyjaźni i układ w sprawie arbitrażu.**

Genewa, 20 września. (Tel. G. P.) Angielski minister spraw wewn. Henderson oświadczył dziennikarzom angielskim i amerykańskim, że **porozumienie francusko-angielskie jest obecnie pewniejsze niż było kiedykolwiek.** Konferencja w sprawie rozbrojenia odbędzie się **dnia 15 czerwca 1925 r.**

Całe klucze kaczek...

Warszawa, 20. września. (Tel. G. P.). Doonszą z kół rządowych, że **wiadomości, jakoby w związku z mianowaniem na kresach wschodnich wojewodami 2 generałów, miano powołać również majorów i pułkowników na stanowiska starostów, są nieprawdziwe.**

—o—

KOKIETOWANIE ELEMENTÓW RUMUŃSKICH PRZEZ SOWIETY.

Moskwa. (Tel. G. P.) W związku z zapoczątkowaniem nowego kursu polityki narodowościowej w stosunku do Mołdawji **rząd sowiecki zapowiedział otwarcie w r. b. 30 nowych szkół mołdawskich w guberni odeskiej**, oraz organizuje w miejscowościach zamieszkałych przez Mołdawian mołdawskie teatry narodowe. W Odessie zwołany **zostanie zjazd nauczycieli mołdawskich.**

—o—

Wieści z Zagłębia.

Kronika drohobycka.

Mili goście.

(Korespondencja własna „G. Por.“).

Drohobycz, 20 września.

(n.) W tych dniach przyjmowało miasto nasze z całą serdecznością miłych gości z Górnego Śląska. — Już na godzinę przed przyjazdem pociągu z gośćmi tłumy publiczności zaległy mały dworzec. Między innymi byli obecni starosta Porembalski, marszałek Jarosz, kierownik zarządu miasta, inż. R..., i t. d. Gości przywitał w serdecznych słowach p. inż. Reut, a odpowiedział imieniem powstańców p. inż. Grzesik, poczem uszykował się pochód, który podążył ulicą Grunwaldzką, Rynkiem i ul. Mickiewicza do Ogrodu miejskiego, gdzie odbył się koncert orkiestry powstańców górnośląskich przy współudziale tutejszego tow. śpiewackiego „Echo“, który wypadł wyśmienicie pod każdym względem. Wieczorem odbył się bankiet w sali „Sokoła“ na cześć gości. Pierwszy wzniósł toast p. Dr. M. Piechowicz, poczem toastowali jeszcze marszałek Jarosz, radca Hołub, prof. gimn. Zamorski, Łohiński i wreszcie p. inż. Grzesik i Dzióbka. Po przemówieniach powyższych goście zabrali się do tańców, które przeciągnęły się aż do białego rana.

Na bankiecie zebrano pokaźną kwotę na rzecz b. powstańców Górnośląskich. W sobotę goście górnośląscy byli na obiedzie wydanym przez dyrekcję Państwowej Fabryki Olejów mineralnych („Odbenzyniarnia“), poczem popołudniu opuścili nasz gród.

Z życia artystycznego.

(n.) Zawitał do naszego grodu zespół artystyczny W. I. K. T., który odegrał wczoraj z niebywałym sukcesem „Opowieść o siedmiu powieszonych“ Andrejewa w przeróbce dramatycznej. Okazało się, że mamy tu do czynienia ze zespołem doskonale zgranym, mającym przed sobą wielką przyszłość. Na pierwszy plan wysuwają się reżyser Z. Turkow i p. Ida Kamińska, którzy przedstawiają nader ciekawe indywidualności aktorskie. Godnymi partnerami byli pp. Landau i Lederman — ten ostatni kreował z nadzwyczajnym artyzmem rolę Jahnsona. Równie zdolnymi aktorami są też pp. Jonas, Turkow, Lewin, Domb i Mandelblit, a z kobiet pp. Altbaum i Blumenfeld.

Strajk w przemyśle naftowym

w oświetleniu robotników a pracodawców.

UCHYLANIE SIĘ PRZEMYSŁOWCÓW OD OBOWIĄZUJĄCEJ UMOWY ZBIOROWEJ WYWOŁAŁO STRAJK. — ROBOTNICY MAJĄ WZGLĄD NA INTERESY PAŃSTWOWE I SĄ SKŁONNI DO ZGODY. — TO SAMO TWIERDZĄ O SOBIE PRZEMYSŁOWCY, ALE ZASTRZEGAJĄ SOBIE WPŁYW NA WYNAGRODZENIE I KWALIFIKACJE SIŁ ROBOCZYCH. — NIKT NIE ZAMIERZA UMNIEJSZAĆ PŁAC ROBOTNIKÓW KWALIFIKOWANYCH. — WSZYSCY PRZEMYSŁOWCY CHCĄ ZA WSZELKĄ CENĘ UTRZYMAĆ RUCH. — NIE NALEŻY PRZECIĄGAĆ STRUNY.

Lwów, 20 września 1924.

W sobotę, 20. września br. przed południem zjechali się przedstawiciele przemysłowców i robotników **naftowych,** aby w Izbie Rękodzielniczej nawiązać rokowania celem **zlikwidowania strajku, wybuchłego 16 b. m.**

Przedstawiciel naszej redakcji zwrócił się po informacje do obu stron, aby czytelnicy mieli możność wyrobić sobie bezstronny sąd o wywołanej przez strajk sytuacji.

Reprezentant **komitetu strajkujących** stwierdził, że strajk został spowodowany stanowiskiem pracodawców, którzy zamierzali za jednym zamachem przekreślić dobycze społeczne pracowników wywalczone wśród niezliczonych ofiar. Szczególnie dotkliwie odczuli robotnicy usiłowania przemysłowców, zmierzających do zupełnego uchylenia **ostatniej,** właściwie dotychczas, obowiązującej **umowy zbiorowej,** regulującej szczegółowo warunki płacy i pracy. **Umowa** ta została przez pracodawców jednostronnie **wypowiedziana** tak, że robotnicy znaleźli się niespodzianie przed faktem dokonanym i uznali, że jedyną **odpowiedzią na stanowisko pracodawców** powinien być **strajk**, który też wybuchł, ogarniając wszystkie gałęzie przemysłu naftowego.

— Jak długo strajk potrwa?

— Po naszej stronie jest najlepsza wola, aby go jak **najprędzej zakończyć.** Jesteśmy ludźmi pracy. Umiarkowańsi wśród nas ograniczają też swoje żądania do najskromniejszych rozmiarów. Nie chcemy właściwie nic nowego. Dążeniem naszem jest, aby ostatnia, przez pp. przemysłowców wypowiedziana **umowa zbiorowa,** została **nadal** utrzymana **w mocy.** Mniej chyba od nas wymagać nie można. Uznał też poniekąd słuszność naszych żądań, które zresztą nie są żądaniami, bo opierają się o umowę istniejącą. — przedstawiciel Min. Pracy, żywo interesujący się przebiegiem rokowań strajkowych.

Z poważnych firm „Polmin“ bez wahania **zgodził się już** z nami. To też w firmie tej pracuje się dalej. Powinno to być wskazówką dla prywatnych pp. przemysłowców.

— Czy w obozie strajkujących panuje solidarność?

— **Najzupełniejsza!** Czynniki nieodpowiedzialne, któreby chciały poważną sytuację strajkową nadużyć dla swoich, rzekomo radykalnych „manewrów“ i eksperymentów usunęliśmy bezwzględnie poza nawias. My sami też jak najtroskliwiej pilnujemy, by warsztaty pracy nie doznały w czasie strajku najmniejszego uszkodzenia i by ten konflikt, nie pierwszy i — zapewne — nie ostatni — utrzymać w ramach przyzwoitości i kultury.

Wiemy bowiem, jaka **odpowiedzialność** ciąży na nas zarówno wobec **robotników,** jakoteż wobec **pracodawców i państwa.** Nie zapominamy też, że walka toczy się **w przemyśle,** zajmującym **w Polsce jedno z miejsc naczelnych** i w najkrytyczniejszych nawet chwilach pamiętamy, że zamierzeniami i czynami naszymi winna kierować **myśl** głębsza.

Interlokutor nasz — kończąc — dał wyraz nadziei, że **rokowania,** które się mają rozpocząć popołudniu — przed południem zajęły odrębne obrady pracodawców i robotników — **doprowadzą do upragnionego celu.**

*

Kierownik jednego z bardzo poważnych przedsiębiorstw naftowych udzielił nam następujących wyjaśnień:

Strajk robotników **zaskoczył nas** zupełnie **nieprzygotowanych. Stanowisko** nasze, które się zresztą pokrywa z tendencjami, ujawniającemi się w przemyśle wszystkich państw o ustalonej lecz jeszcze nie mocnej walucie, wcale na strajk sobie jeszcze nie zasłużyło. Chcemy i my mieć wpływ na wynagrodzenie i kwalifikowania sił roboczych. **Umowa zbiorowa,** która została wypowiedzianą, wymienia cały szereg **szufladek i kategorji** robotniczych, przyczem, naszem zdaniem, **najlepiej** na tem wychodzą **robotnicy niekwalifikowani,** często wynagradzani ponad rzeczywiste zasługi. A trzeba wiedzieć, że właściwie **większość robotników,** zatrudnionych w **przemyśle naftowym** rekrutuje się **z sił niekwalifikowanych,** tak, że na **kwalifikowanych** przypada odsetek dość nieznaczny.

Nie nasza w tem wina, **że** właściwość pracy fizycznej w przemyśle naftowym wymaga niezbyt wielkich kwalifikacji. To jednak muszę zaznaczyć, że **siły kwalifikowane są naprawdę pierwszorzędnej jakości.** Szczycimy się niemi i daleką jest od nas wszelka **myśl pogorszenia** warunków pracy i płacy.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że, mimo **wypowiedzenia umowy** dotychczas **jak najskrupulatniej wykonujemy wszystkie jej warunki i zastrzeżenia.** Ale każdy bezstronny, musi przyznać, że i my możemy mieć pewne poważne **wątpliwości co do możności utrzymania tej umowy,** w obecnych warunkach. Chcieliśmy ją poddać rewizji i w tym celu odbyliśmy z przedstawicielami robotników szereg żmudnych konferencji, po których wybuchł strajk.

Sytuacja w przemyśle naftowym jest niesłychanie **trudna. Kartel na razie nie daje się związać.** Rząd odnosi się do tej koncepcji z wielką rezerwą. Rynek krajowy nie konsumuje nawet połowy produkcji. Na razie — zwłaszcza wielkie przedsiębiorstwa — pracują na zapas. Mamy **zapełnione składy,** nie wiedząc, kiedy się nam uda zbyć nagromadzone produkty.

Nie mogę tu na miejscu odrazu służyć cyframi, ale zapewniam, że niema wśród nas **ani jednego przemysłowca, orjentującego się, jak się ukształtuje przyszłość przemysłu** naftowego, który wszyscy chcemy za wszelką cenę i nadal utrzymać w ruchu.

Dlatego też pragniemy i ten **obecny konflikt zlikwidować** jak najrychlej, mimo, że koszta robocizny często wypadają z ram kalkulacji. Pragniemy jednak, aby także robotnicy, którzy złożyli tyle dowodów rzetelności, wczuli się w obecną sytuację i zrozumieli, że nie należy przeciągać struny i uczciwie zakończyć ten niepożądany zatarg. Nie należy zaogniać sytuacji!

Ze świata naftowego.

Kilka dat o produkcji.

(Korespondencja wł. „Gaz. Por.“).

Drohobycz, 20. września.

Sfery fachowe komunikują, że produkcja ropy wszystkich trzech zagłębi naftowych w Polsce wynosiła w sierpniu 5486 cystern, a mianowicie: Zagłębie borysławskie wyprodukowało 4650 cyst. ropy, jasielskie 487 cyst. ropy, stanisławowska 349 cyst. ropy, razem 5486 cyst. ropy. W borysławskiem zagłębiu daje się więc zauważyć w miesiącu sprawozdawczym, w porównaniu z miesiącem ub. znaczny wzrost, a to dzięki dowierceniu kilku szybów, o czem już donieśliśmy w ostatniej korespondencji z Drohobycza, oraz dzięki powiększeniu się produkcji na kilku kopalniach. Z produkcji zagłębia borysławsko-tustanowieckiego przypada na: Borysław 1693 cyst. ropy, Tustanowice 1813 cyst. ropy, Mraźnica 931 cyst. ropy, Schodnica i Urycz 160 cyst. ropy, Łaapczki 53 cyst. ropy, razem 465 cyst. ropy.

Z ogólnej produkcji 5486 cyst. przypada na producentów rafinerów 3506 cyst. ropy, producentów „czystych“ 1980, razem 5486 cyst. ropy.

Na poszczególne większe towarzystwa naftowe przypada następująca produkcja: Towarzystwo naftowe „Silva Plana“ wyprodukowało w miesiącu sprawozdawczym 778 cystern ropy, spółka akcyjna „Galicja“ 438 cyst., koncern naftowy „Premier“ 607, spółka akcyjna „Nafta“ 590, koncern naftowy „Dąbrowa“ 376, a spółka akcyjna „Fanto“ 645 cyst. Pierwsze więc miejsce w produkcji ropy w zagłębiu borysławskiem zajmuje w miesiącu sprawozdawczym nadal towarzystwo „Silva Plana“. Towarzystwo to tylko na krótki czas utraciło palmę pierwszeństwa w produkcji na rzecz spółki akcyjnej „Nafta“, kiedy jednak w ubiegłym miesiącu „Silva Plana“ dowierciła szyb „Silva Plana“ Nr. XII, zajęła znowu pierwsze miejsce, poczem w produkcji ropy następują: Fanto 645 cyster ropy, Premier 607, Nafta 590, Galicja 138, Dąbrowa 376, Olej Skalny 144, Imre Pirnitzer 140, Limanowa 136, Naftowy Przemysł Małopolski 112 itd.

Z powyższego zestawienia widać, że drugie miejsce w produkcji zajęła po raz pierwszy w sierpniu spółka akcyjna „Fanto“, która dotychczas zajmowała czwarte, a nawet przez pewien czas piąte miejsce. W ogólno polskiej produkcji ropy naczelne miejsce zajmuje koncern naftowy „Dąbrowa“.

Z prywatnego archiwum Franciszka Józefa I.

CESARZ PRZECIWKO MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ WE LWOWIE.

Wiedeń, we wrześniu.

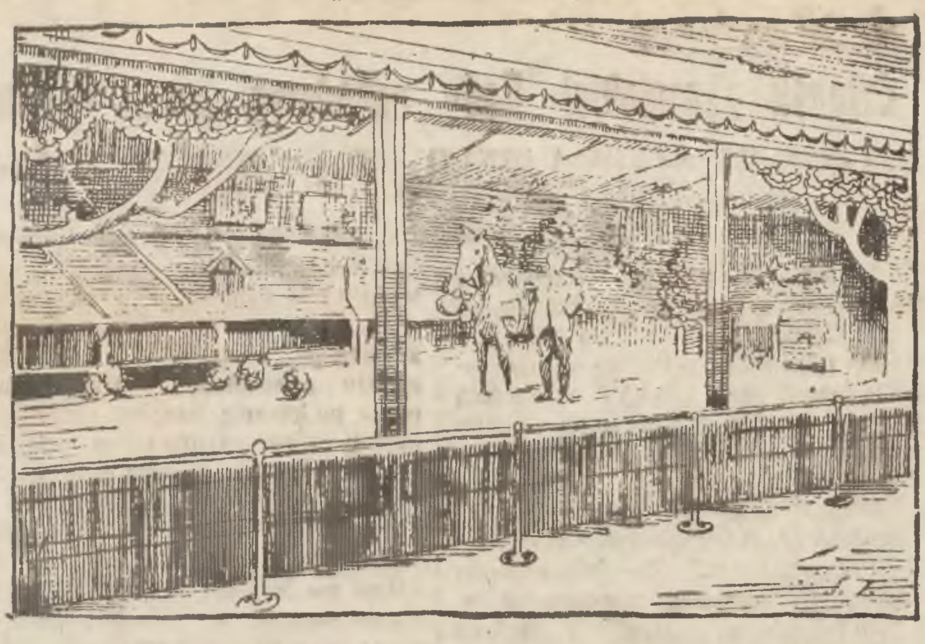
(C.) „Neue Freie Presse" rozpoczęła druk niezwykle ciekawych i charakterystycznych aktów i dokumentów **z tajnego archiwum prywatnego cesarza Franciszka Józefa I.** Są to rozmaite listy i rozporządzenia cesarza, rzucające wiele nowego światła na charakter i sposób myślenia zmarłego monarchy. Wśród ogłoszonych dotychczas dokumentów znajduje się jeden, **dotyczący bezpośrednio Lwowa.** Pochodzi on z r. 1889. a odnosi się do wystąpienia młodzieży Uniwersytetu lwowskiego, która na odbytem w marcu tego roku zebraniu powzięła uchwałę, protestującą przeciwko rządowi z powodu jego tendencji centralistycznych, godzących w polski stan posiadania narodu polskiego pod berłem austrjackiem. Uchwała ta **oburzyła do żywego cesarza, a dał on mu** wyraz w następującej szyfrowanej depeszy, skierowanej do ówczesnego prezydenta ministrów hr. Taaffego. Depesza ta brzmi następująco.

„Oczekuję w tej sprawie relacji namiestnika. Lecz już teraz chciałbym zwrócić uwagę na to, **że niezbędne jest energiczne wystąpienie przeciwko odbytemu we Lwowie, mimo zakazu rektora, zgromadzeniu studentów i powziętym na tem zgromadzeniu impertynenckim uchwałom,** jeżeli nie mamy narazić się na powtórzenie się podobnych wykroczeń na wszystkich uniwersytetach. Rząd musi okazać **stanowczość przynajmniej w jednej połowie monarchji,** skoro w drugiej połowie monarchii rząd wykazał niestety bezsilność w utrzymaniu porządku".

Szyfrowano i ekspedjowano 13 marca 1889 r. godz. 10 m. 15 przed połud.

Aluzja, zawarta w powyższej depeszy w odniesieniu do drugiej połowy monarchji dotyczy demonstracji w Budapeszcie, których energicznego stłamienia domagał się cesarz od prezydenta Tiszy w wystosowanej do niego ostrej depeszy. Demonstracje w Budapeszcie **były również odpowiedzią na zakusy rządu centralnego, zmierzające do ukrócenia praw narodowych na Węgrzech.**

„MAŚLANY KSIĄŻĘ".



Kolonje angielskie biorą żywy i wybitny udział we wszechbrytyjskiej wystawie w Wembley, starając się na wyścigi zakasować jedna drugą oryginalnością swych eksponatów.

I tak w pawilonie Australji zwraca uwagę olbrzymia podobizna krowy, naturalnej wielkości, sporządzona w całości... z masła! Odpowiednie potężne aparaty zamrażające utrzymują tam stałe temperaturę paru stopni poniżej zera.

Nowa Zelandja nie pozostała w tyle. W dużej szczelnie zamkniętej i z jednej strony oszklonej klatce — na tle odpowiedniem ustawiono figurę księcia Walji ze swym ulubionym wierzchowcem. Wszystko to, również naturalnej wielkości, wyrzeźbione jest artystycznie w maśle. A specjalne urządzenie pozwala utrzymać w klatce odpowiednią temperaturę, aby oryginalna ta rzeźba nie uległa stopnieniu lub choćby zjełczeniu...

CO MÓWI NEMO:

Zapasy w cyrku.

Cyrk pełny, bowiem dzisiaj walka „fajna",
Twarze spocone, oparte na łapach,
W gęstem powietrzu ten specjalny zapach
Potu, cebuli i końskiego łajna.

Gwizdek początek daje widowisku,
Weszli atleci z brzuchami jak dynie,
Walczą... po karkach pot strugami płynie,
Bambula zły jest i bije po pysku.

Chrupią muskuły jak stare narzędzia,
Cielsko się z cielskiem po piasku kątula,
Tłum na galerji ryczy: Pfuj! Bambula!
Nie bić! puść nogę! ucho!! gdzie jest sędzia!

W loży panienka z oczyma jak kwiatki,
Cała różowa wewnętrzną podnietą,
W nocy jej przyśni się, że jest atletą
I że ją murzyn kładzie na łopatki.

Z dnia.

CHAMSTWO.

Impreza „Niebieskiego Ptaka" spotkała się z uznaniem całej prasy lwowskiej. — A nie negując bynajmniej wysokie artystycznej wartości tych kreacyj, niemniej stwierdzić należy stanowczo, że dużą rolę w tych ocenach odgrywała nasze znana kurtuazja wobec obcych, która skłania do podkreślania jedynie rzeczy pochwały godnych, pomijając milczeniem strony słabe.

Tej uprzejmości prasy zawdzięczał niewątpliwie „Niebieski ptak" wielką część swego powodzenia... Ale oto nadprogramowo zaprodukowała ta impreza bardzo ekspresjonistyczną swą „nagą duszę".

Z chwilą, gdy opinja publiczna została już urobiona, dyrekcja „Niebieskiego Ptaka" cofnęła wszystkim redakcjom bilety wolnego wstępu...

Jest to dowód tak bezprzykładnego chamstwa, że aż przykro doprawdy notować tak niekulturalny postępek, rozwiewający wszystkie błękity z „Niebieskiego ptaka", który w podzięce prasie za jej komplementy, rzuca z góry prezent... prawdziwie ptasi.

Otwarcie III kursu aspirantów kolej. we Lwowie.

MIAŁ ON CHARAKTER UROCZYSTY.

Lwów, 20 września.

(m.) Z inicjatywy Ministerstwa kolei oraz dzięki usilnym zabiegom dyr. departamentu inż. Czapskiego utworzono przed 2 laty **kurs aspirantów kolej. we Lwowie.** Pomyślny wynik kursów aspirantów w r. 1922 i 1923 skłonił M. K. do urządzenia i w bieżącym roku trzeciego takiego kursu we Lwowie.

Uroczyste otwarcie kursu odbyło się onegdaj w obecności prez. inż. Barwicza, wicepr. inż. Mydlarskiego i delegata M. K. p. Katolińskiego.

Na kurs ten przydzielonych zostało 46 kandydatów, a to z dyr. lwowskiej i krakowskiej po 18 i stanisławowskiej 14. W tym samym gmachu urządzono dla aspirantów wspólne mieszkania.

Do zebranych przemówił serdecznie prezes inż. **Barwicz,** zwracając się do aspirantów z gorącym apelem, aby sumienną nauką dowiedli, że włożona praca nie pójdzie na marne. Inżeniem M. K. przywitał zebranych p. **Katoliński** naczelnik Wydziału ruchu w M. K. Następnie przemówił dyrektor kursu aspirantów inż. nadradca **Bartl,** a ze strony młodzieży aspirant **Stojowski** z Krakowa.

Z powodu systemu oszczędnościowego miano zawiesić w tym roku kurs dla aspirantów i tylko życzliwości p. ministra Tyszki zawdzięczyć należy, iż to się nie stało.

Fejleton „Gaz. Por." z d. 21. IX. 1924.

Z zapasów.

Łukowe lampy oświetlają tłumy ludzkie, zebrane na wielkie święto zapasów. Wzrok zgromadzonych ogniskuje się na pustej jeszcze, ale już historycznej arenie. Ale oto czujny tłum dostrzega wchodzących zapaśników. Zrywa się burza oklasków. Atleci wchodzą poważnie na arenę.

Conferencier, który żyje stale w niezgodzie z publicznością i w zgodzie z atletami — stanął między jednym z epigonów Herkulesa a drugim nowożytnym Giszdubarzą. Głosem herolda, będącego w rekonwalescencji po bardzo ciężkiej chorobie gardła, przedstawia „Szanownej Publiczności" zapaśników.

— Bibs XII! — woła z patosem, ręką przeraźliwie chudą wskazując na jedną ze zwieszających się lamp. (Oklaski).

— Mamut, szampion Europy! — ryczy donośnie. (Oklaski).

Conferencier oddala się następnie pospiesznie: przy stole zasiada kolegjum sędziów o minach o tyle niezdecydowanych, o ile zarazem ze siebie zadowolonych. Walka zaczyna się...

Opasłe ciała przyskakują cudownie do siebie co jakiś czas, jak bardzo młode niedźwiedzie, wreszcie zwalają się kłady na dywan. W tej chwili wstaje parter, podnosi się na palcach galerja, rachylają się loże. „Szanowna Publiczność" jest już podniecona. Nagle Bibs XII. wyrywa się przez bardzo trudny termin francuski Mamutowi bez numeru. (Oklaski). Mamut jakiś czas nadrabia miną, w końcu wybucha — to znaczy potężnym kułakiem częstuje swego rywala...

Tłum zakrzyknął i sypnął gradem wyzwisk w stronę atakującego. Padło także kilkadziesiąt ostrych gwoździ z gatunku używanego do zabijania całowych desek. Niemniej jednak zaczyna się brutalna walka — w końcu zwycięża antypatyczny już tłumowi Mamut. Daje się słyszeć gwizd. Rywale podają sobie dłonie, ustępują. Dźwięki pospolitej muzyki wpadają do przerażonych uszu. „Szanowna Publiczność" dyskutuje nad przyszłą walką.

Po chwili zjawia się na arenie druga para zapaśników. (Długotrwałe oklaski).

Conferencier stoi już obok nich i głosem herolda, który przeszedł niedawno bardzo ciężką chorobę gardła, ale ponadto tracheotemję — przedstawia „Szanownej Publiczności" z dumą po raz 45 znanego już wszystkim mistrza nad mistrze i ogromnego o puszkowatej głowie syna zamorskiej ojczyzny. Zaczyna się walka, w której syn dalekiej ojczyzny powala mistrza nad mistrzami i potężnym kułakiem gniecie mu kark. W tej chwili zrywa się przeraźliwa gama oburzenia. Gwizdy wyspecjalizowanych „ad hoc" miłośników sportu i pisk „delikatnych" kobiet mieszają się z tubalnemi nawoływaniami. Sytuacja staje się groźna, ponieważ syn zamorskiej ojczyzny robi się „tamowaty" i walkuje pod sobą rywala najspokojniej w świecie.

— Sędzia — jury! — ryczy boleśnie zraniony w swych uczuciach tłum, rzucając przytem obficie gwoździami.

— Skandal — woła obywatel ochrypły.

— Boże! — Jeszcze mu co złamie! — jęczy jakaś panienka od maszyny.

Wreszcie zakłopotany sędzia gwiżdże. Syn zamorskiej ojczyzny ustępuje przed wolą publiczności, która wzburzona jeszcze do głębi brzucha, ciska wyzwiskami i gwoździami. Sytuacja jednak momentalnie się zmienia. Atakowany poprzednio wyjazi teraz wraz z nogami na syna zamorskiej ojczyzny. Galerja i parter wydają radosne okrzyki — loże uśmiechają się nieznacznie.

— Daj mu „szkołę" — krzyczy ktoś rołakcjonalnie.

Mistrz posłusznie daje rywalowi „szkołę".

Tłumowi jednakże to nie wystarcza. Żąda silniejszych emocji.

— Zrób mu „masaż" — woła jakiś wykładnik duszy tłumu.

— Masaż, masaż — podchwytuje wlot galerja i parter

I mistrz robi „masaż".

Nagle syn zamorskiej ojczyzny przewala mistrza nad mistrzami i harkami usiłuje go położyć, wykrzykując przytem naiwnie: Leży? leży?

Galerja, parter i loże ryczą z wściekłości, Nie leży! Nie leży! wrzeszczy tłum. Ale nic nie pomaga — sędziowie są nieubłagani i mistrz zostaje uznany za pokonanego.

A teraz „clou" programu: Sam największy, nieporównany — mistrz mistrzów nad mistrzami będzie walczył w naszych oczach o wieniec szampiona Lwowa.

Dla zaznaczenia uroczystości chwili zjawia się conferencier o głosie jak wyżej, ale już nie sam — towarzyszy mu impresario, który ma tuszę beczki hajdelberskiej, ruchy zaś perszerona.

— Ta idź pan — woła ktoś bardzo pewnym głosem. — **Ja go lepiej znam niż pan!**

— A to się wybrał!

— Stary — zaczynaj!

I „stary" zaczyna.

KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Niedziela 20 bm. „Żydówka" (gość. występ A. Didura — część dochodu przeznaczona do dochód Tow. Walki z gruźlicą.

Poniedziałek 21 bm. „Siejba" (po raz ostatni).

Wtorek 22 bm. „Lohengrin" (debiut p. Frischowej)

Środa 23 bm. „Madame Butterfly" (występ Drabika).

Czwartek 24 bm. „Zamarłe oczy".

TEATR MAŁY.

Niedziela 20 bm. „Sześć postaci".

Poniedziałek 21 bm. „Konfekcja męska" (po raz ostatni).

Wtorek 22 bm. „Sześć postaci".

Środa 23 bm. „Sześć postaci".

Czwartek 24 bm. „Sześć postaci".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 20 bm. „Królowa Montmartru".

Poniedziałek 21 bm „Żółty kaftan".

Wtorek 22 bm. „Katja tancerka".

Środa 23 bm. „Królowa Montmartru".

Czwartek 24 bm. „Żółty kaftan" (po raz ostatni).

*

Dzisiejsze, t. j. niedzielne przedstawienie „Żydówki", pomimo, że opera ta tylekrotnie była już u nas grana będzie niezwykła, gdyż obsada jest pierwszorzedna. Kardynała śpiewa Didur. Rachelę nasza primadonna Platówna. Eleazara Mann, który jak wiadomo partię tę zalicza do swych najświetniejszych. Tak obsadzona ta opera zawsze może liczyć na znaczny sukces i zawsze przynosi słuchaczom estetyczne zadowolenie.

„Sześć postaci scenicznych". Cała prasa przyjęła z dużem uznaniem wystawienie tej niezmiernie ciekawej sztuki, do której początkowo publiczność teatralna odnosiła się z rezerwą. — Dziś, kiedy widz przygotowany jest wyczerpującymi artykułami nie jednego napewne ściągnie do Teatru Małego ciekawość ujrzenia tego eksperymentu, jaki świetnie przedstawia znakomity pisarz włoski. Dodać należy, że sztuka przygotowana i grana jest bardzo dobrze.

„Pajacyk". Taki tytuł nosi najnowsza operetka Stolza, przygotowywana obecnie przez reżysera Tatrzańskiego w Teatrze Nowości. Rzecz jest arcywesoła a nie banalna i posiada muzykę niezmiernie miłą. „Pajacyk" zainauguruje nowy sezon operetkowy, który zapowiada się w tym roku interesująco.

Niedzielny występ Didura w „Żydówce", będzie pięknym gestem znakomitego artysty, gdyż część dochodu przeznaczył on na tak piękny cel, jak pomnożenie funduszu Towarz. Walki z gruźlicą. Nie trzeba dodawać, że Didur tworzy w „Żydówce" wspaniałą postać Kardynała, za którą spotyka go zawsze owacyjne przyjęcie.

Galerja oddycha raz na 5 minut, parter dwa razy na trzy minuty, a loże 1 na minutę.

Przeciwnik mistrza nad mistrzami, z tytułu inżynier a z zawodu dorożkarz — atakuje.

— Ta to się tak stawiasz!

— Cherlak! — krzyknął ktoś pogardliwie.

— Zrób z nim „młyn"!

A mistrz nad mistrze chwyta „inżyniera" w pół, skręca kilkakrotnie i powala na ziemię.

Parter podnosi się z miejsc, galerja staje na palcach, a loże się nachylają.

— Panie „z cygarem" zdejm pan kapelusz albo siadaj!

— Pan zwarjował? — w takiej menażerji? — odcina się gość.

Po chwili mistrz nad mistrzami pokonuje przeciwnika, zastosowawszy chwyt mętyle „francuski", ile polegający na tłuczeniu przeciwnika zębami w drewniany brzeg areny!

Ryk radości wstrząsa falangami widzów i uderza w drewniane sklepienia budynku. Cztery szyby pękają. Oklaskom niema końca. — Wobec tego jednak, że lampy poczynają przygasać, roz entuzjazmowani opuszczają wreszcie progi świątyni.

Ecce homines!

Z sali sądowej.

Członek ukraińskiej Rady narodowej przed sądem.

WYROK: DR. SEŁEZINKA UZNANY WINNYM ZBRODNI GWAŁTU PUBLICZNEGO.

Lwów, 20. września.

Dzisiaj po południu przemawiał pierwszy prokurator Gürtler, który w dłuższej przemowie wskazał na niebezpieczną dla Państwa akcję oskarżonego jako członka ukraińskiej Rady narodowej i zażądał wyroku zasądzającego oskarżonego za zbrodnię zdrady głównej i gwałtu publicznego. Następnie przemawiał obrońca dr. Głuszkiewicz, który w przeciwstawieniu do oskarżonego przyznał poniekąd współudział oskarżonego w rozmaitych akcjach ukraińskich, usiłując wykazać, że oskarżony zarzuconych mu czynów mimo to nie popełnił. Następnie replikował prokurator. O godz. 7. wieczorem udali się sędziowie przysięgli na naradę, na której zapadł **werdykt uwalniający oskarżonego od zarzutu zbrodni zdrady głównej, a uznający go winnym zbrodni gwałtu publicznego, popełnionego przez podpisanie odezwy, skierowanej przeciw ugodowcom ukraińskim.** Na podstawie tego werdyktu **wydał Trybunał wyrok skazujący oskarżonego na karę dwuletniego więzienia, z tem jednakże, że policzone ma być mu 8-miesięczne więzienie śledcze, a ponadto zastosowana amnestja, przekreślająca jedną trzecią część kary.** Wobec tego dr. Sełezinka pozostawać będzie w więzieniu tylko przez 8 miesięcy.

Włamanie do kasy Rzeźni miejskiej.

SKRADZIONO 3000 ZŁOTYCH.

Lwów, 20. września.

(h). Wczoraj w nocy dokonano włamania do kasy Rzeźni miejskiej na Gabrjelówce. W kasie tej znajdowała się **gotówka w kwocie 3 tys.** złotych, stanowiąca kaucję rzeźników, którzy złożyli na dowód, że mięso zostało poddane oględzinom weterynaryjnym. **Sprawcy całą gotówkę zabrali i zbiegli bez śladu.**

„Siejba" i „Konfekcja męska" to dwie sztuki, które zdobyły sobie duże uznanie a grane są przez nasze zespoły bardzo dobrze, ukażą się nieodwołalnie po raz ostatni w poniedziałek.

CYRK A. KORNACKI. W niedzielę dnia 21 bm. walcza popoł. o godz. 4-tej, w pierwszej parze: ukraiński zapaśnik WOŁYNIEC z niemieckim szampjonem ROGENBAUMEM. W drugiej parze: szampjon BOGATYROW, kozak zaporoski z zapaśnikiem MORTONEM.

WIECZOREM O GODZ. 8-mej walczą w pierwszej parze, w drugiem spotkaniu: szampion GRYKIS z zapaśnikiem Czechosłowacji SPIEWACZKIEM, w drugiej parze: zdemaskowany zapaśnik AROKULH z szampjonem ŻORŻESKO, w trzeciej parze: BOGATYROW z szampjonem jugosłowiańskim SWATYNIA. 6229

ECHA AFERY „ATLETYCZNEJ" W CYRKU KORNACKIEGO.

Na wezwanie p. Hajeka, ogłoszone we wczorajszej „Gazecie Porannej" Dyrekcja **Cyrku nie dała decydującej odpowiedzi, albowiem powołuje się na wyzwanie Hajeka, złożone przez niego w ulotce i zaprotokołowane w policji, a różniące się od wyzwania ogłoszonego w „Gazecie Porannej".**

Definitywną odpowiedź na wyzwanie Hajeka, przyrzekła dyrekcja Cyrku po dokładnem rozpatrzeniu jego oferty, podać jutro do publicznej wiadomości.

Nowe trzęsienie ziemi.

Nadzwyczaj czuły sejsmograf w Bostonie sygnalizował przed kilku dniami długo trwające trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się w odległości 2000 klmtr. Gdy telegramy ze świata nie potwierdziły żadnej żywiołowej katastrofy w tym czasie w tej odległości, poczęto badać przyczynę, która wywołała tak gwałtowne ruchy sejsmografu. Wynik badań był wprost sensacyjny. Oto pokazało się, że to u nas we Lwowie zabawiało się tak hucznie pewne towarzystwo po wypiciu większej ilości doskonałego wina francuskiego Bordeaux Will. Tournelira Generalna reprezentacja i biuro zamówień beczkowych i flaszkowych Lwów, ul. Trzeciego Maja 19 Składy i piwnice Lwów, ul. Dominikańska 3.

Dla tych z za Zbrucza. Byt sierocej młodzieży uchodźczej z za Zbrucza znów zagrożony. Idzie o tę młodzież, która z narażeniem życia przedzierała się przez Zbrucz, by uciec przed zgnilizną bolszewicką do polskich i katolickich szkół. Komitet Obywatelski Opieki nad uchodźcami i repatrjantami we Lwowie, przy ul. Zygmuntowskiej 4 wzywa do ofiar na ten cel. A pomoc jest pilna. Pewni jesteśmy, że i w bieżącym roku szkolnym nie zabraknie, gdyż 49 z dziatwy uchodźczej, pozostającej na całkowitem utrzymaniu Komitetu i kilkanaście subwencjonowanej jest bez książek i przyborów szkolnych, bez zaopatrzenia na zimę i bez pewności, że opłaty za utrzymanie ich w zakładach wychowawczych będą w październiku zapłacone. Ofiary przyjmuje biuro Komitetu przy ul. Zygmuntowskiej 4. II. p. w dni powszednie w godzinach od 9 do 13. Przesyłać można również na konto Komitetu w P. K. O. Warszawa, Nr. 152.718.

Wielki koncert na budowę naucz. Domu zdrowia odbędzie się we wtorek 23 bm. w sali Pol. Tow. Muzycznego ze współudziałem pp. Adama Didura, Ottawowej i Zamorskiej oraz chóru „Echa" pod batutą p. Rangla.

Dla młodzieży handlowej. Kongregacja kupiecka we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 1. ogłasza, że w tym roku ze swego funduszu pożyczkowego na zakładanie nowych sklepów chrześcijańskich przeważnie na prowincji udzieli około 8 pożyczek w kwocie od 3000 do 5000 złp. Termin wniesienia podań do 15 października 1924.

Biura lwowskiego wymiaru należytości zostają przeniesione z dniem 22-go bm. do budynku skarbowego przy ul. Rutowskiego l. 17. a kasa poborowa zostaje zwinięta, agendy jej zaś przejmuje kasa skarbowa dla powiatu we Lwowie.

Odwetowa partja żywych szachów o srebrny puhar zostanie rozegrana między mistrzem Lwowa inż. Oskarem Piotrowskim a adwokatem dr. Fryderykiem Aszkenasem dnia 21 września br. o godz. 3. popołudniu na boisku Sokoła Macierzy, Lwów, ul. Łyczakowska.

(t) Straszny wypadek tramwajowy w Krakowie. Wczoraj w południe na ul. Starowiślnej w Krakowie wpadł pod tramwaj wieśniak z Toporzysk koło Krakowa, Walenty Jąkała i poniósł śmierć na miejscu. Ciało nieszczęśliwego zostało zmasakrowane w okropny sposób. Straż pojarna z trudem wydobyła je z pod wozu.

(Z) Niezwisłość sądu, to osnowa państwowości. Rodzina zmarłego prezesa Sądu Najwyższego Nowodworskiego przesłała do marszałka Sejmu bilet, na którym tuż przed śmiercią śp. Nowodworski nakreślił ołówkiem następujące słowa: „Proszę bronić niezawisłości sądu; to osnowa państwowości".

Uruchmienie agencji pocztowej Bazar. Dyr. poczt i telegr. komunikuje, że z dniem 1. października 1924 uruchamia się w miejscowości Bazar powiat Czortków agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej.

Gwałty wyborcze na Śląsku Opolskim, gdzie odbyć się mają 21 bm. nowe wybory, władze niemieckie dopuszczają się gwałtów przeciw polskiej agitacji wyborczej. Interwencja posła Baczewskiego u prezesa prowincji górnośląskiej pozostała bez skutku.

(t) Dziecko spadło z II. piętra. Przy ul. Kordeckiego 43 wskutek braku nadzoru ze strony rodziców wylazła 5-letnia dziewczynka N. Winnicka na parapet okna i wychyliwszy się, straciła równowagę, wskutek czego runęła z wysokości II. piętra na trotuar. Nieszczęśliwe dziecko doznało złamania czaszki i ogólnych kontuzji. W beznadziejnym stanie odwiozło je Pogotowie do szpitala.

(h) Nadużywała zaufania swego chlebodawcy przez dłuższy czas Michalina Brzesiewicz, zajęta w wędliniarni Michała Lebuskiego przy ul. Kochanowskiego 2, popełniając przez dłuższy czas systematyczne kradzieże. Wczoraj na uczynione przez Lebuśkę doniesienie, policja arsztowała Brzesiewicz, która przyznała się do winy.

(h) Włamanie do kiosku. Zofja Stawarska, właścicielka kiosku u wylotu ul. Kochanowskiego i św. Piotra donosiła policji, że nieznany sprawca włamał się do jej kiosku i skradł czekoladę wartości 150 zł.

(h) Echa kradzieży na Targach Wschodnich. Wczoraj udało się policji wykryć sprawcę kradzieży parasolek jej dwabnych na Targach Wschodnich na szkodę firmy „Basch i Braun" w osobie Wiktora Abdermana, zam. przy ul. Bilińskich. Przy rewizji znaleziono u złodzieja już tylko dwie parasolki.

(h) Ujęcie sprawców kradzieży w spółdzielni oficerskiej. Na ul. Serbskiej przytrzymano wczoraj Władysława Holanka, niosącego pod pachą płótno, skradzione w Spółdzielni oficerskiej przy ul. Czarnieckiego. Holanek wydał swoich spólników w osobach. Leona Franka i Stan. Kusińskiego, których również aresztowano.

(h) Włóczędzy w cudzej stodole. Patrol I. kom. natknęła się wczoraj na szajkę włóczęgów, nocujących w stodole Kwiatkowskiego na Wulce Panieńskiej. Po bliższem zapoznaniu się z nimi, stwierdzono, że są to nałogowi włóczędzy: Stefan Piotrowski, Paweł Pawlowski, Józef Kober, Leopold Socha, Jan Leidroń i Samuel Reller. Wszystkich odano do aresztów policyjnych.

Dziś o godz. 6 wieczorem nastąpi otwarcie nowo zrekonstruowanej wystawy firmy **Adolf Tombak**, Legionów 29, gdzie można będzie oglądać najnowsze jesienne zagraniczne kreacje obuwia damskiego i męskiego.

Z życia ekonomicznego.

Giełda warszawska.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 20 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18, 5·21, 5·16, Belgja 25·95, 26·07, 25·83, Holandja 199·90, 200·90, 198·90, Londyn 23·22½, 23·12½, 23·01, N. Jork jak gotówka, Paryż 27·65 26·15, 27·68, 27·42, Praga 15·59, 15·64, 15·50, Szwajcarja 98·30 98·09, 97·81, Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28, Włochy 22·90, 22·79, poż. 8% 5·80, 5·90, bony złote 0·88, Miljon. 0·67, Poż. dol. 2·99, 2·98.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj przez cały dzień tendencja zniżkowa, od 6-tej wieczorem zwyżkowa. Obrót z powodu soboty tylko w dolarach. U posobienie ożywione.

Dolary amer. 5·20 do 5·20½, dolary kanad. 4·98 do 5·00.

Na szerokim świecie.

(t.) **Polka żoną syna byłego szacha perskiego.** Polsko-amerykańskie gazety otrzymały depeszę z Seattle, że władze imigracyjne Stanów Zjedn. pozwoliły wylądować księżniczce Emilji Bronisławie Iskander, żonie księcia Rizy Kuli Mirba Iskander, który jest synem byłego szacha perskiego. Księżniczka odjechała do Japonji, gdzie będzie czekała na otwarcie nowej kwoty dla emigrantów z Polski. Książę Iskander zajmuje się w Stanach Zjedn. nauczaniem języków wschodnich.

(t.) **Ile w raju jest miejsc wolnych?** Odkrywca całości dziejopisarstwa rzymskiego prof. Tusco, w czasie szperań po „bibliotekach klasztornych“, odnalazł książkę benedyktyna Alberano Desiderio, wydaną w r. 1556 p. t.: „Almanaco perpetus“. W książce tej autor podaje, że jeszcze pozostało w raju wolnych miejsc 37.037.037.000. O. Alberano Desiderio jest zdania, że już za jego czasów miejscą te prawie w zupełności zostały zajęte. — Czyściec według jego obliczeń, mierzy 13.370 mil długości i 5.011 szerokości, znajduje się zaś w odległości 505 i pół mili od ziemi...

(t.) **Bezrobocie w Chicago.** W pismach amerykańskich czytamy, że po raz pierwszy od dwunastu lat, masa bezrobotnych biedaków w Chicago zgłasza się do organizacji dobroczynnych, prosząc o pożywienie. Ludzie ci nie mogą nigdzie znaleźć pracy i nie mają żadnych środków do życia. „Armja Zbawienia“ (Salvation Army), wydaje od kilku tygodni codziennie około 500 obiadów dla bezrobotnych.

(t.) **Emerytura Wilhelma II.** Pruski minister finansów przedłożył memorjał, z którego wynika, że ekscesarz Wilhelm i członkowie domu Hohenzollernów otrzymują miesięcznie ze skarbu państwa 50.000 Mk. w złocie. Memorjał zawiera również wykaz zamków, które pozostały własnością Hohenzollernów.

(t.) **Żubry w Anglji.** Do Anglji sprowadzono — jak donosi „Times“ — młodego żubra, nabytego od jednego z handlarzy zwierząt. Żubr ten po odbyciu kwarantanny w londyńskim ogrodzie zoologicznym ma być odesłany do Auburn Abbey, posiadłości ks. Bedford, utrzymującego już od lat w rozległym parku tej posiadłości niewielkie stadko żubrów. Według danych, liczba tych rzadkich dziś zwierząt wynosiła w roku 1922 w całej Europie 56 egzemplarzy, mianowicie 27 byków i 29 krów. Zapewne od tego liczba ta nieco zwiększyła się, w każdym jednak razie nie sięga nawet setki.

(t.) **Przedłużanie życia.** Dzienniki paryskie donoszą, że słynny lekarz dr. Woronoff wynalazca i specjalista odmładzania starych, ogłosił nową sensację. Opracował mianowicie metodę leczenia sklerozy, wypróbowaną już skutecznie na szesnastu pacjentach. Woronoff twierdzi stanowczo, że wynalazł środek na przedłużenie życia.

(t.) **115 kilometrów na godzinę.** Polski rekord szybkości automobilowej przy starcie 14 maszyn na szosie Warszawa-Wyszków ustanowił 14 bm. p. Zwiernik na automobilu marki „Excelsior“.

(t.) **Odkrycie ruin stolicy Dżyngis Chana.** Ekspedycja naukowa wysłana do Mongolji przez Tow. Badania Mandżurji w Charbinie, pod kierownictwem inż. K. Grochowskiego, odkryła zasypane piaskiem ruiny starej stolicy Dżyngis Chana — Chabilaja. W głębokości 2 metrów znaleziono opalone kości ludzkie, węgiel drzewny i monety ze śladami ognia. Zamek władcy, zbudowany w formie krzyża, stoi w środku miasta, otoczony wałem. Całość ruin przedstawia się imponująco. Zamek jest budowany na ruinach miasta, o wiele starszego pochodzenia. Świadczą o tem ozdoby architektoniczne w nieznanym stylu, pochodzącym od narodu, który zamieszkiwał tu przed osiedleniem się mongołów.

Komunikacja w Tatrach po stronie czechosłowackiej. W należytem zrozumieniu korzyści płynących z rozwoju turystyki, rząd czechosłowacki asygnował sumę 80.000 kor. cz. na ulepszenie komunikacji w Tatrach.

Kuszącą propozycję otrzymał rząd austrjacki. Obcokrajowe konsorcjum reprezentowane przez niejakiego p. Dermoz wniosło prośbę o koncesję na dom gry i kasyno w wiedeńskim Belwederze. W razie nadania tej koncesji konsorcjum zobowiązuje się do ogromnych świadczeń na rzecz państwa, jakoteż do zaangażowania 3000 zredukowanych urzędników bankowych.

Na szczątki starożytnej willi rzymskiej natrafiono w Weyregg pod Linzem. Pod zwaliskami odkopanemi z wielkim trudem znalazły się między innemi wspaniałe mozaiki.

Nowy akt zemsty Tutenchemmona (Tutankhamon). Z Londynu donoszą: Egiptolog Evelyn White, uczestnik wyprawy naukowej lorda Carnarvona odebrał sobie życie z powodu samobójstwa niezwykle pięknej pianistki Mary Nind, którą gorąco pokochał.

Koronki wyparte od lat kilku ze stroju panny młodej, odzyskują swe prawa dzięki najnowszym wymogom mody. Wraca mianowicie welon ślubny i tren koronkami przybrany. Na suknie ślubne używa się tkanin przetykanych nićmi metalowemi. Nowe te wyroby mają w przeciwieństwie do brokatu tę zaletę, że układają się miękko i nadają strojowi panny młodej urok powiewności.

Tylko + 40 st. C. wskazywały tymi dniami termometry w Palermo.

(t.) **Jak podróżuje ks. Walji po Ameryce?** Angielski następca tronu jeździ specjalnym pociągiem po Stanach Zjednoczonych. Do pociągu zaprzężona została największa lokomotywa, jaka istnieje na świecie. Prez. Coolidge polecił przyczepić w Waszyngtonie swój własny wagon salonowy; oprócz tego dodany będzie do pociągu wagon klubowy z biblioteką i stacją radjową.

(t.) **Odkryty życiorys Chrystusa.** Sensacyjne odkrycie włoskiego profesora Martino-Fusco nabiera cech prawdziwości. Podobno prof. Fusco znalazł również dwa cenne rękopisy i w jednym z nich jest **życiorys Chrystusa**, napisany w 58 r. po śmierci Zbawiciela. Drugi rękopis opisuje żywot św. Januarego, a autorem jego jest naoczny świadek zgonu męczennika.

(t.) **Ciche aeroplany.** Oddział inżynieryjny amer. wojsk powietrznych przeprowadził próby nad zastosowaniem tłumików do silników na samolotach. Tłumiki te okazały się bardzo skuteczne. Wychodząc z założenia, że hałas silnika denerwująco działa na pilotów, szczególniej przy dłuższych podróżach, polecono zaprowadzić stopniowo tłumiki na wojskowych samolotach.

(t) **Jak odzwyczaić się od palenia tytoniu?** W tym względzie podaje pewien lekarz brazylijski następującą receptę: Należy jeść przez 6—8 tyg. codziennie 10—12 jabłek kwaskowatych odrazu lub w dwóch partjach, rano i wieczorem przed snem. Palacz, choćby najbardziej nałogowy, porzuci napewno palenie i czuć będzie wstręt do tytoniu.

(t). **Film p. t. „Plan Davesa“.** Z Berlina donoszą o powstaniu projektu spopularyzowania znanego planu Davesa za pośrednictwem kinoteatrów. Mianowicie mają być inscenizowane poszczególne momenty wprowadzenia w życie tego planu. Według projektu, oddzielne epizody filmu będą włączane w tygodniowe programy wszystkich teatrów świetlnych w Niemczech.

(+) **Aeroplan zabił dwoje dzieci.** Na lotnisku w Duxford (Anglja) spadł aeroplan wojskowy, zabijając dwoje dzieci. Pilot również poniósł śmierć.

Olbrzymi meteor spadł świeżo w Mauretanji. Ciężar jego obliczają na okrągło 20.000 ton.

Sport

Dzisiejsze zawody.

REWERA—CZARNI, POLONIA—HASMONEA.

Uwaga lwowskiego światka sportowego znów jest skupiona na rozgrywkach o mistrzostwo. Dla ustosunkowania się półfinału, a może nawet końcowej tabeli mają zawody **Czarni—Rewera**, jakoteż **Polonia—Hasmonea** decydujące znaczenie. Tak Hasmonea, jak i Czarni, mają za sobą trzy gry, z których „biało-niebiescy“ wyratowali 5 punktów, podczas, gdy Czarni musieli się zadowolić czterema. Czarni mają więc dzisiaj najlepszą sposobność by dogonić swego konkurenta, a przy pewnem szczęściu nawet go zdystansować. Co prawda to sztuka powyższa może się udać jedynie przy wydatnej pomocy Polonji. Polonia zdobyła w czterech grach 4 punkty, gdyby więc udało się jej dzisiaj pokonać Hasmoneę, to osiągnęłaby pierwsze względnie, przyjmując jako pewne zwycięstwo Czarnych nad Rewerą — drugie miejsce. Wynik remisowy nie przyniósłby Polonji chwilowo widocznej korzyści, ponieważ z pięcioma punktami figurowałaby i nadal na czwartem miejscu. „Hasmonea“ jest o tyle w dobrem położeniu, iż do utrzymania swej dotychczasowej pozycji wystarcza jej nierozegrana. Nie mało zainteresowana w dzisiejszych spotkaniach jest „Pogoń“, która osiągnąwszy w 4 grach 5 punktów, żywi niepłonną nadzieję, iż współzawodnicy jej porozbijają sobie wzajemnie łby. Przypatrzmy się teraz nieco bliżej programowi dzisiejszego dnia.

ZAWODY REWERA—CZARNI

uważamy już z góry za przesądzone. Dotychczasowe wyczyny Rewery absolutnie nie uprawniają nas do przypisywania Stanisławowianom jakichkolwiek szans. W trzech grach stracili oni wszystko co mogli, t. j. 6 punktów. — Atak ich nie zdobył się na strzelenie ani jednej bramki, podczas gdy tyły przepuściły aż 7 sztuk. Nie mamy najmniejszego powodu przypuszczać, by jedenastka Rewery, na obcym gruncie, wśród obcego środowiska zdobyła się na jakiś nadspodziewany wyczyn, to też zwycięstwo Czarnych i to w stosunku 3—4:0 uważamy za zupełnie pewne. Zgoła inaczej wygląda sytuacja w Krzywczycach, gdzie

SPOTKANIE POLONIA—HASMONEA

tworzy sensację dnia. Stawianie horoskopów jest w danym wypadku rzeczą bardzo niewdzięczną, również obliczenia papierowe nie prowadzą daleko. Drużyny powyższe miały sposobność w roku obecnym dwukrotnie zmierzyć swe siły. Tak w Przemyślu, jak i na własnym gruncie, odniosła Hasmonea skromne zwycięstwo w stosunku 1:0. Ostatnie zwycięstwo (we Lwowie) było wprawdzie zasłużone jednak niezupełnie pewnie uzyskane. Krytyka obydwu drużyn wykazuje, iż są one ambitne i zacięte. Hasmonea ma nieco lepszą technikę i zgranie, co znów Polonja nadrabia pracowitością i ofiarnością. Przyglądnijmy się nieco poszczególnym linjom.

O bramkarzach wiemy, iż Szwarc (Pol.) był na zawodach z Pogonią doskonały. Weisglassa dotychczas nie widzieliśmy przy robocie. Obrona Hasmonei jest lepszą, niż Polonji. Także w linji pomocy mają „biało-niebiescy“ przewagę naturalnie o ile Gotessdiener zdobędzie się na znacznie lepszy wyczyn, niż na zawodach Lwów—Kraków. Jednostkowo jest atak Hasmonei może nieco lepszy, jako całość nie przewyższa linji napadu Przemyślan. Jak z powyższego widać wykazuje wprawdzie zespół Lwowian lekką przewagę nad swoim przeciwnikiem, nie jest ona jednak tak wielką, by pozwoliła wróżyć pewne zwycięstwo. Wynik zależeć będzie w pierwszym rzędzie od szczęścia i ambicji. Za Hasmoneą przemawia jeszcze własne boisko i otoczenie. — Skromne zwycięstwo Hasmonei uważamy za prawdopodobne, chociaż z drugiej strony nie zdziwiłby nas wcale wynik remisowy. N. S.

KRAKOWSKA 23 **WEŁNY** na suknie, kostjumy i ubrania, jedwabie, woale, eponge, fulardyny, markizety, płótna, zefiry, perkale, flanele, barchany poleca ZARKOWSKI-KUCZAMER i SCHWETLICH Lwów, ul. Krakowska 23 (róg ul. Skarbkowskiej) NAJTAŃSZE MIEJSCE ZAKUPNA!

Żurnale mód

najnowsze angielskie, francuskie, wiedeńskie i polskie od 60 gr począwszy. — Cenniki odwrotnie bezpłatnie. P. . Krawcom i Krawcowniom udziela się odpowiedn. rabatu. — Dla Odsprzedawców ceny redak. 6 23

P. GIERYNOWICZ Lwów, Bonifratrów 25, I. p.

Zagraniczne UBRANIA i RAGLANY od 90 zł.

nadeszły do firmy **CH. STADLER** Lwów, Jagiellońska 15 Telefon 1491. 6923

POKOJU umeblowanego, schludnego, spokojnego możliwie z komfortem, łazienką najchętniej okolica Potockiego, Listopada lub Parku poszukuje bankowiec, kawaler. Zgłoszenia pod Dr. K. L. do Biura Dzienników. Sokołowskiego Jagiellońska. 6888

Kupno, sprzedaż, zamiana

FILATELISTYCZNY zbiór marek do sprzedania u p. Zielińskiej, Kopernika 38 od 2—7. 6917 3

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje przegrane znakomicie sprzedaje, kupuje i mienia tylko gotówką, Hanak, Pańska 21. 6852-5

SPRZEDAM okazyjnie bardzo tanio powóz na gumach. Kopernika 16. 6864-5

Rozmaite

ZNANA firma „Jolanda" Staszica 8, II p. (róg Chorążczyzny) przyjmuje wszelkie roboty z zakresu konfekcji damskiej; po umiarkowanych cenach. 6921-6

SKRZYPCE szkolne! w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca Franciszek Niewczyk, krajowa wytwórnia instrumentów muzycznych, Lwów, ul. Gródecka 2 b, (obok Małego Teatru). 6723-6

HAFTY I ROBOTY RĘCZNE najmodniejsze przyjmuje Urisowa, Rynek 35. 6848 15

NAJTANIEJ
kołdry, materace, poduszki, bieliznę pościelową, dywany, dekoracje, materje meblowe poleca Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4, naprzeciw Szkowrona. 6734-5

Specjalista chorób dzieci
Dr. Maksymilian ROLLER
leczenie lampą kwarcową i szczepienie w godz. ord. od 2—4. 5811
Lwów, Kazimierzowska 35, Telef. 19-94.

Kapelusze damskie
w wielkim wyborze poleca 6732
E. GEPERT, Lwów ul. Fredry l 9.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel** powrócił i ord 8—9 i 12—6 pl. Smolki 5 (Nad Kawiarnią Centralną): 6675

DLA ZAKŁADÓW DENTYSTYCZNYCH na prowincji ważne
Przyjmuje się roboty techniczne od W. P. lekarzy dentystów na dogodnych warunkach. Pierwszorzędne i rychłe wykończenie. 6849-2
Zgłoszenia do Administracji pod „Perfect".

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY JULJUSZA FEDERA Złoczów, Daniłowiczów 3 (naprzeciw Magistratu). 6912

TAPETY Kapy na łóżka, Narzuty, Koce, Kołdry, Materace, Dywany, Linoleum Ceraty i Materje meblowe poleca po najniższych cenach
ZAKŁAD DEKORACYJNY
S. WEISS, Lwów, ul. Sobieskiego 2. 6916

Telefon 1961. Telefon 1961.
Ważne dla pp. Sportowców!
Ceny zniżone. Piłki nożne, dętki zapasowe, buciki, dresy, nagolenniki, oszczepy, dyski i tyczki do skoku. Rakiety ang. i inne, siatki i piłki tenis. Rękawice do boksu i piłv. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie. JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26. 6594

Na Raty!!!
Towary Sukienne, pluze jedwabne płótna, zefiry, kołdry i t. d. po cenach gotówkowych tylko u firmy
6758 **„KOLUBIN"**
Lwów, Sobieskiego 8.

Telefon 1961. Telefon 1961.
Baczność cykliści!
Rowery nowe po zł. 146. Płaszcze, węże, widła, kierownice, pompy, siodła, części składowe do rowerów itp. po cenach zniżonych tylko u znanej firmy Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie. Warsztat reperacyjny na miejscu. 6592

Żądajcie bezpłatnie!
Na każde żądanie wysyłamy bezpłatnie nowy ilustrowany **CENNIK towarów sukiennych i manufakturowych**, wyrobu pierwszorzędnych fabryk i towarzystw akcyjnych, oraz **bielizny, trykotarzy** i t. p. Ceny nizkie — ściśle fabryczne. Wielka oszczędność dla każdego domu.
Adresować: 6953
DOM TOWAROWY „REDUKCJA"
BIAŁYSTOK. Składy fabryczne.

HOTEL „Pod 3-ma murzynami"
we Lwowie, ul. Krakowska 9.
został gruntownie odnowiony i oddany do użytku P. T. Publiczności. — Wielki komfort. — Łazienki w hotelu. — **Ceny przystępne.** — Dla kawalerów wynajmuje się pokoje także miesięcznie. Zarząd 6932

6911 **Najlepszy węgiel górnośląski**
Mysłowice kostka II. płukana
dostarcza jedynie we Lwowie po cenach konkurencyjnych
Biuro węglowe **„KARBO"**
Kopernika 19. telef. 868.



Lubiany przez dzieci
„Jecorol"
syrop o przyjemnym smaku zastępuje w użyciu tran leczy anemję, niedokrwistość i osłabienie ogólne
Lab. Chem. i Apteka
Mag. R. Bukowskiego
Warszawa, Marszałkowska 54.
6539 Tel. 13-19.
Nr. rejestru M. Z. P. 214. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach apt.

KAPELUSZE
damskie i męskie
przerabia fachowo na najnowsze fasony ostatniej mody
jedynie Fabryka kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA
pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25, ul. Krakowska 25, ul Gródecka 72 ul. Balonowa 3. 67 7



KLATKI druciane
NACZYNIA kuchenne
NAKRYCIE alpakowe
BAŃKI na naftę
poleca
FR. CHLADEK
magazyn tow. żel., metal., nożown. i blach.
Lwów, Rynek 45.
(Róg ul. Grodzickich) 6749

Pracownia krawiecka H. GULDENA Lwów, Lelewela 5 b
przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące, tak z własnych jak i powierzonych materjałów. — Spłaty na dogodnych warunkach. 6649

Do wszystkich Gospodyń! Pierzcie powietrzem!
Najlepszy i najtańszy w świecie aparat do prania ustawowo chroniony; patent Nr. W. 1921
marki **„BAJADERA"**
Wskutek wielkiego zainteresowania się P. T. Publiczności powyższym aparatem, wystawionym na IV. Targach Wschodnich
przedłuża się próbne pranie
które odbywa się codziennie od poniedziałku 22. września od 9½ do 12 przedpoł. i od 3—5½ pop.
w domu przy ul. Jagiellońskiej 6.
Proszę przynieść ze sobą trochę brudnej bielizny!
Cena aparatu złotych 12·— 6024

CENY SPADŁY!!
Dotychczas 75 zł. a teraz 25 zł.
Dopóki zapas starczy wysyłamy za pobraniem pocztowym (płaci się przy odbiorze) komplet towarów w najlepszych gatunkach z pierwszorzędnych fabryk tylko za 25 złotych, a mianowicie:
1) 3 metry towaru na ubranie, kostjum lub palto dobrego gatunku ostatniej mody,
2) 3 metry podszewki dobrego gatunku,
3) 3 ręczniki w kwiaty białe bardzo trwałe,
4) 3 chusteczki batystowe męskie lub damskie,
5) 3 pary skarpetek lub pończoch dobrego gatunku.
Za przesyłkę dolicza się 1 zł. 6257
Nasz adres **„MANUFAKTURA E"**
Łódź, ul. Pomorska 7.

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr. dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pod.; 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

◎ ◎ Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — ◎ ◎

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.